

Do szczęścia blisko – Stenia Kozłowska

La la la la la, la la la la la
La la la la la, la la la la
La la la la la, la la la la la
La la la la la, la la la la
W przydrożnych głogach zapadł senny dzień
W mech się otulił cień
Rozkwitła nieostrożnie różę w śnie
Księżycą skrwawił cierń
W koronie drzewa przywarł cicho wiatr
Drży niecierpliwy liść
Noc czeka, los czeka, bo właśnie dziś
Do szczęścia blisko, do nieba blisko
Do ciebie blisko przez nocy mrok
Bezpieczna ciemność okryła wszystko
W nieznaną przyszłość już tylko krok
Już cztery kąty się schowały w cień
Skrył w ciemność piąty piec
W lichtarzu nocy jak przyśniony sen
Dym ze spalonych świec
Jak powódź cisza się wylewa w noc
Zagłęda w okno liść
Ja czekam, ty czekasz, bo właśnie dziś
Do szczęścia blisko, do nieba blisko
Do ciebie blisko przez nocy mrok
Bezpieczna ciemność okryła wszystko
W nieznaną przyszłość już tylko krok
La la la la la, la la la la la
W nieznaną przyszłość już tylko krok



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych